

Recenzja rozprawy doktorskiej:

Mgr. Roberta Sotwina pt. *Ruch reformatorski w systemie posttotalitarnym na przykładzie próby założenia związków zawodowych w Milicji Obywatelskiej w 1981 roku w Krakowie – studium przypadku*, Kraków 2023, ss. 456 przygotowana pod kierunkiem dr. hab. Filipa Musiała prof. AIK i promotora pomocniczego dra Konrada Oświecimskiego

Uwagi wstępne

Recenzja została przygotowana na zlecenie, które podpisała Pani prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz, Przewodnicząca Rady ds. Stopni Naukowych Akademii Ignatianum w Krakowie.

Opinię o rozprawie sformułowano na podstawie oceny następujących komponentów rozprawy doktorskiej Pana mgr. Roberta Słotwina:

1. Wybór i sformułowanie tematu opracowania.
2. Struktura dysertacji i kompozycja tekstu.
3. Założenia badawcze, metodologia i metodyka pracy naukowej.
4. Merytoryczna wartość opracowania wraz oceną oryginalności dysertacji.
5. Dobór i charakterystyka bazy źródłowo-bibliograficznej.
6. Język rozprawy oraz poprawność formalno-techniczna.

Wykorzystanie powyższych składników dysertacji doktorskiej pozwoliło na wyrażenie poglądu o stylu pracy Autora dysertacji, o cechach indywidualnych pisarstwa naukowego, o warsztacie pracy, o efektywności dociekań badawczych i sposobach dokumentowania treści rozprawy oraz umożliwiło zauważenie aplikowanej wartości pracy.

Recenzja zawiera konkluzję sporządzoną na podstawie warunków określonych w art. 187 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.).

1. Wybór i sformułowanie tematu opracowania

Rozprawa dotyczy problematyki akcydentalnie poruszanej w literaturze naukowej i ważnej z punktu widzenia ruchu reformatorskiego w Milicji Obywatelskiej (MO) w Krakowie w 1981 r. określanego wówczas jako związek zawodowy. Historia ruchu związkowego w Polsce a szczególnie NSZZ „Solidarność od lat jest przedmiotem badań historyków, socjologów, ekonomistów, prawników a nawet filozofów w skali ogólnopolskiej i poszczególnych regionów Polski. Świadczą o tym też liczne opracowania publicystyczne dokumentujące bieżące wydarzenia i działania ruchu „Solidarność” w poszczególnych okresach jego działalności statutowej. Jak zauważył Doktorant, w rozprawach naukowych są analizowane również „życiorysy poszczególnych bohaterów tamtych wydarzeń (...) będących przedmiotem licznych naukowych polemik i sporów” (s. 9). Ten element w recenzowanej pracy jest widoczny w ostatnich rozdziałach rozprawy, co świadczy o dobrym zaplanowaniu pracy przez Autora.

Wybór tematu rozprawy wydaje się zatem jak najbardziej uzasadniony, cenny z zakresu nauk o polityce i administracji i mający wiele walorów teoriopoznawczych i praktycznych, co świadczy o trafności wyboru pola zainteresowań naukowych Doktoranta. Nie budzi też zastrzeżeń konstrukcja tytułu rozprawy i cezura czasowa.

2. Struktura dysertacji i kompozycja tekstu.

Struktura pracy jest zasadniczo prawidłowa, ale dla większej przejrzystości poszczególne człony rozprawy powinny być bardziej czytelne i starannie wyodrębnione na osobnych stronach. Niestety, widoczne są odstępstwa od tej zasady np. s. 411. W pracy przypisy w poszczególnych rozdziałach należało rozpoczynać od nowa i nie powinny być one narastające dla całości pracy. Nie byłoby tej uwagi z mojej strony, gdyby Autor po zakończeniu każdego rozdziału dokonał podziału na sekcje. Utrudnia to czytanie rozprawy, Doktorant zaś uniknąłby niekiedy błędnego zapisu niektórych przypisów lub ponownego ich zapisywania w pełnym brzmieniu.

Praca składa się z wprowadzenia (poprawnie powinno być wstępu), sześciu rozdziałów, zakończenia, literatury (poprawnie bibliografii skoro jest ona różnorodna), wykazu tabel i aneksu źródłowego. Brakuje niestety wykazu skrótów. W każdym rozdziale wyodrębniono przeciętnie 5-6 podrozdziałów oprócz rozdziału trzeciego, stosunkowo dość obszernego objętościowo, co wskazuje do dążności Autora do względnie przyjętej symetrii konstrukcji rozprawy.

We wstępie Autor jako cel pracy zadeklarował ogólnikowo „poddanie analizie zjawisko wpływu przemian społecznych zachodzących w społeczeństwie czasu przeobrażeń systemowych oraz ich możliwości oddziaływania na przedstawicieli resortu siłowego” w kontekście zmian zachodzących w okresie karnawału „Solidarności” (s. 4) Wspomniał, że ruch reformatorski w MO był charakterystyczny „dla wewnętrznych procesów ruchu ruchów społecznych, jego mobilizacji, rozbudowy struktur i zakończenia działalności” (s. 7) Wyróżnił określone fazy działalności, opierając się na dorobku politologii, socjologii i wykorzystaniu źródeł historycznych, co jest prawidłowe i właściwe.

Również układ pracy jest zasadniczo poprawny, ale wątpliwości budzą dwa pierwsze rozdziały *System totalitarny i posttotalitarny* (Roz. I) i *Ruchy społeczne i reformatorskie w systemach totalitarnych i posttotalitarnych* (Roz. II), które raczej pośrednio nawiązują do pozostałych komponentów pracy. Zob. podrozdziały 1.1, 1.2, (s.19-75). Dlatego należałoby skomprimować omawiane treści do niezbędnego minimum. Są one napisane językiem sprawozdawczym i opierają się głównie na cytatach, co budzi wątpliwość o celowość i częstotliwość ich zamieszczenia w pracy o takiej tematyce i objętości.

W pracy naukowej takiej jak ta, trzeba umiejętnie związać poruszane zagadnienia z tematem zasadniczym pracy. Gdyby Autor precyzyjnie określił cel pracy, uniknąłby omawiania w rozdziale pierwszym 1.1. i częściowo 1.2 różnych koncepcji i teorii począwszy od starożytności (s. 18-64).

Jak zaznaczył Doktorant, daje się zauważyć zasadnicze różnice dzielące współczesny totalitaryzm i tyranie z przeszłości i, zdaniem Raymonda Arona, przeważa chęć burzenia starego porządku i „ideologizacja totalitaryzmu” (s. 65).

Zasadna wydaje się konstatacja Doktoranta, że źródeł totalitaryzmu jest wiele, skoro jedni wskazują na „europejskie oświecenie oraz rolę i znaczenie rozumu, inni zaś doszukują się źródeł totalitaryzmu w ewolucji niemieckiej myśli - od oświecenia do wieku XIX i początków XX wieku” (s. 32)

Podrozdział 1.4 stanowi dopiero zasadnicze wprowadzenie do rozprawy, ale mankamentem jest stosunkowo uboga literatura wykorzystana w tym podrozdziale oparta głównie na kilku częściej cytowanych pracach np. autorstwa K. Kersten, A. Walickiego. A. Friszke, H. Świdzy-Ziemby. Brakuje prac takich autorów np. J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944-1950*, Lublin, 1997; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Lublin 1989; K. A. Wojtaszczyk, *Współczesne systemy partyjne*, Warszawa 1992; J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.

3. Założenia badawcze, metodologia i metodyka pracy

Jeśli zatem przyjąć, iż celem rozprawy była analiza „zjawisk wpływu przemian społecznych” m.in. w kontekście inicjowania powstania związków zawodowych w MO, to w dalszej części rozprawy należałoby za cel pracy uznać ukazanie efektów analizy. Jeśli zatem przyjąć, że „głównym problemem badawczym” było ustalenie i wyjaśnienie wyjątkowości ruchu reformatorskiego w MO w Krakowie, to na czym zatem „polegała jego wyjątkowość na tle ogólnokrajowego nurtu przemian w strukturach Milicji Obywatelskiej w 1981 r.?” (s. 13).

Problem ten Autor deklaruje rozwiązać, odwołując się do różnych metod badawczych: badań jakościowych i metody „studium przypadku”, metody analizy i krytyki piśmiennictwa i metody historycznej ale jakiej? Nie ma bowiem jednej metody historycznej i gdyby autor odwołał się np. do prac Jerzego Topolskiego *Metodologia historii*, Warszawa 1984 i art., *Metodologia historii w dorobku polskiej historiografii*, „Kwartalnik historyczny” R. XCIV, nr 1 oraz pracy J. R. Sielezina *Badania źródłoznawcze w politologii. Wybrane zagadnienia metodologiczne*, Wrocław 2010, i innych autorów, to wyjaśniłby, jaką metodę historyczną wykorzystał w rozprawie.

We wstępie wymienił hipotezy badawcze, ale nie zaznaczył, która z nich jest ogólna, heurystyczna lub historyczna, co jest ważne z punktu testowania, naukowego zbadania i weryfikowania zgodnie z przyjętymi regułami badawczymi. Na ogół pomocna jest klasyczna formuła definicji *Definitio fit per genus proximum et differentia specificam*, która umożliwia uzyskanie większej precyzji.

Sformułował również cztery pytania badawcze, ale nie wskazał, które z nich są rozstrzygające lub dopełniające. Nie można pytań badawczych rozpoczynać od partykuły **czy**, gdyż uzyskamy odpowiedź krótką, mało treściwą. Więcej szczegółów Autor odnajdzie na ten temat w pracy J. R. Sielezina, *Metodologia badań społecznych. Definicje, terminy, pojęcia*, Jelenia Góra 2021; J. Karpiński, *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Warszawa 2006; K. Ajdukiewicz, *Zdania pytajne*, (w:) tenże, *Język i poznanie, t 1, Wybór pism z lat 1920-1939*, Warszawa 1960.

Metodologia jest słabszą stroną pracy doktorskiej i dla przejrzystości może należałoby rozbudować nieco część metodologią we wstępie lub przedstawić w osobnym krótkim rozdziale. Jeśli chodzi o metody badawcze nie uwzględnione w rozprawie, to niezmiernie pomocna byłaby metoda sieci (Social Network Analysis), która dostarczyłaby narzędzi i miar pozwalających na statystyczny opis oraz graficzną prezentację struktury organizacyjnej ZZ MO i usytuowanie jednostek z badanej grupy na ich zachowania. Dostrzegam również możliwość przynajmniej częściowego zastosowania metody decyzyjnej, ale wymagałyby to

pogłębionej kwerendy źródłowej głównie w archiwach resortowych i AAN w Warszawie i IPN w tych oddziałach, gdzie próbowano tworzyć ZZ MO.

4. Merytoryczna wartość opracowania wraz z oceną stopnia oryginalności dysertacji doktorskiej.

Doktorant konsekwentnie planował wykazanie, iż ruch związkowy, jaki „wykryształizował” się wśród krakowskich funkcjonariuszy MO, poprzedzony był „formą społecznej aktywności, jaka nosiła miano ruchu społecznego”. Zwrócił uwagę na filozoficzne podłoże systemu totalitarnego i posttotalitarnego w układzie historyczno-poznawczym. Wskazał na tropy wiodące do postrzegania ruchu związkowego w Krakowskim zarówno przez funkcjonariuszy szczebla woj. jak i niższego MO jako ruchu związkowego quasi reformatorskiego m.in. przez centralny aparat władzy.

Na temat reakcji władzy (MSW i PZPR) raczej niewiele się dowiemy z recenzowanej pracy. Kierownictwo resortu negatywnie oceniło inicjatywę tworzenia niezależnego związku zawodowego MO jako zagrożenie i demontaż struktur państwa. 4 maja 1981 r. gen Adam Krzysztoporski domagał się debaty z udziałem S. Kani na ten temat. Do problemu wracano wielokrotnie na kolejnych naradach MSW i 7 czerwca 1981 r. komendanci wojewódzcy MO zażądali od kierownictwa resortu podjęcia ostatecznej decyzji: akceptacji powstania takich związków lub przeciwstawienia się tej decyzji. Więcej informacji na ten temat Doktorant odnajdzie np. w pracy H. Dominiczaka, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 341-342.

Nieźle prezentuje się III rozdział rozprawy, który dotyczy genezy MO pierwszego okresu działalności (1944-1954) oraz następnych lat (1954-1989). Autor omówił m.in. metody i taktykę działania organów „porządku publicznego” w tym okresie, wspomniał o roli, jaką organy te odegrały w okresie przesilen politycznych i konfliktów społecznych (1968-1976, 1970, 1980-1981).

Opis wydarzeń poznańskich jest zbyt obszerny, zważywszy na fakt, że są one dobrze opisane i zanalizowane w literaturze naukowej (s. 209-214). Autor rozprawy nie zaprezentował oryginalnych tez i konstatacji, a jedynie powtórzył to, co jest już znane w literaturze naukowej i popularnonaukowych opracowaniach. Podobnie można ocenić wydarzenia marcowe (s. 215-221), choć w tym przypadku brakuje kilku opracowań np. J. Brochocki, *Rewolta marcowa. Narodziny, życie i śmierć RPL*, Warszawa 2000; M. Tarniewski, *Płonie komitet (grudzień 1970 - czerwiec 1976)*, Warszawa 1989; M. Tarniewski,

Porcja wolności, Warszawa 1989; D. Stola, *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967-1968*, Warszawa 2000; *Marzec '68. Między tragedią a podłością*, wstęp, wybór i opr. G. Sołtysik i J. Stępień, wyd. Profil, 1998, K. Kąkol, *Marzec 68 inaczej*, Warszawa 1998. Wspomniane publikacje zapewne pomogłyby uściślić niektóre fakty w kontekście przyczynowo-skutkowym.

Opis tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu w 1970 r. jest poprawny, ale brakuje wyjaśnienia, jaka rolę odegrały nie tylko oddziały milicji ale też ZOMO i ORMO np. w Gdańsku. Celowe byłoby oparcie się na materiałach źródłowych zdeponowanych w Archiwach IPN i CA MSWiA. Podstawowe informacje źródłowe (archiwalne) zawiera praca Bogumiły Danowskiej, *Grudzień 1970 roku na Wybrzeżu Gdańskim, Przyczyny-przebieg-reperkasje*, Pelplin 2000; R. Wapiński, *Między grudniem 1870 r. a sierpniem 1980 r.* (w:) *Studia nad ruchami społecznymi, t II* pod red. P. Marciniaka i W. Modzelewskiego, Warszawa. H. Piecuch, *Rozstrzelany grudzień*, Warszawa 1990. Skoro Autor wspomina w dalszej części rozprawy o negatywnym wizerunku milicji w kontekście wydarzeń oraz roli, jaka milicja odegrała w PRL, to fakt ten nie powinien być lakonicznie omówiony.

Podrozdział 3.2.6 (s. 229-231) jest natomiast zbyt krótki, a przecież „karnawał Solidarności” aż do ogłoszenia stanu wojennego wydaje się kluczowy w kontekście tematu rozprawy. I w tym przypadku można byłoby wskazać kilka pozycji z literatury naukowej jako uzupełnienia np. J. R. Sielezin, *Płaszczyzna konfrontacji politycznej między „Solidarnością” a władzą w latach 1980-1981*, Wrocław 2005; L. Kowalski, *Narodziny stanu wojennego*, „Arka” 1993, nr 48.

Brak podsumowania rozdziału III nie jest właściwe, podobnie jak kończenie rozdziału cytatem z pracy P. Majera i J. Eislera (s. 231). Ten sam błąd Autor popełnił w rozdziale IV (s. 274). Pomimo pewnych uwag krytycznych i polemicznych rozdział III uznaję za właściwy merytorycznie. Faktografia i opis historyczny nie budzi większych zastrzeżeń i wskazuje na dobre zorientowanie w tajniki poznania i diagnozowania prowadzącego do rozwiązania tytułowego problemu badawczego.

Wartościowy merytorycznie jest kolejny rozdział IV dotyczący przełomu lat 70. i 80. XX w. w PRL, powstania idei ruchu związkowego w Milicji Obywatelskiej, etapów formowania się tego ruchu i prób rejestracji aż do ogłoszenia stanu wojennego w grudniu 1981 r. Szkoda, że Autor nie przedstawił w tym rozdziale tabel dotyczących wykształcenia, a zwłaszcza upartyjnienia (członkostwa w PZPR lub ew. w tzw. stronnictwach sojusznicych) wśród funkcjonariuszy w KW MO i w skali całego kraju. Takie zestawienia zbiorcze pozwoliłyby na przedstawienie analizy statystycznej, słowno-liczbowej i ew. pogrupowania w

ściśle określonym porządku w kolumnach i wierszach. Na pewno byłby to element wzbogacający merytorycznie rozdział. Tabela zamiast cytatu z komentarzem w zakończeniu rozdziału (s. 174) z pewnością podkreśliłaby wartość merytoryczną przekazu.

Rozdział V jest najbardziej treściwy merytorycznie oparty m.in. na źródłach archiwalnych zdeponowanych w AIPN Krakowie, Archiwum KWP w Krakowie, prasie związkowej i resortowej, literaturze naukowej i wywiadach, co podnosi jego wartość merytoryczną i świadczy o trafności i skuteczności w pozyskaniu różnych źródeł i dobrym rozeznaniu w obszarze poruszonym w rozprawie.

Rozdział VI stosunkowo obszerny (s. 326-411) oparty jest na wywiadach, jakie Autor rozprawy przeprowadził z funkcjonariuszami współtworzącymi ruch reformatorski MO w Krakowskiem w 1981 r. Rozdział jest oryginalny i wnoszący nowe treści. Wywiad jest zresztą przydatną metodą badań, gdyż umożliwia poznanie zjawisk występujących w świadomości badanych. Można się tylko domyślać, czy Doktorant przeprowadził wywiady skategoryzowane lub nieskategoryzowane, ale pewności nie mamy. Te niejasności można byłoby rozwiać, gdyby Autor rozprawy wyjaśnił, jakie były wady i zalety przeprowadzonych wywiadów, które, jak można się domyślać, zostały zarejestrowane na nośniku elektronicznym. Zob. na ten temat: K. Brzozowska- Ejme, Z. Kawka, *Analiza błędów pracy ankietera w wywiadzie kwestionariuszowym na podstawie zapisu magnetofonowego* (w:) *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, praca zb. pod red. Z. Gostkowskiego i J. Lutyńskiego, T. III Wrocław – Warszawa-Kraków 1970; J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2005.

Zakończenie pracy jest nieco za krótkie w stosunku do objętości rozprawy doktorskiej (s. 411-415). Powinno zawierać nie tylko podsumowanie pracy, ale także m.in. nawiązanie do zastosowanych w rozprawie metod i technik badawczych, ustalenia i konstatacje wynikające z badań oraz wzmianki o zagadnieniach częściowo zasygnalizowanych w pracy, które pozostały otwarte jako postulaty badawcze.

Bibliografia pracy częściowo została sporządzona zgodnie z zasadami naukoznawstwa. Na początku powinny być wymienione archiwalia z podaniem sygnatur/numerów jednostek, które byłyby pomocne w ustaleniu jak rozległą kwerendę i gdzie przeprowadził Autor. Następnie wymienić: słowniki, artykuły prasowe, literaturę naukową. Taki podział jest standardem.

Obszerna literatura naukowa wykorzystana w pracy świadczy, iż Pan mgr Robert Sotwina posiada dobrą orientację w obszarze badań będących przedmiotem rozprawy. Wykazał umiejętność w zakresie kwerendy materiału źródłowego i krytycznego ich

wykorzystania. Wykaz bibliografii liczy 23 strony. Nie do końca jest zrozumiały brak wykazu osób, z którymi autor przeprowadził wywiady.

5. Dobór i charakterystyka bazy źródłowej

W pracy znalazły się odniesienia do dokumentacji źródłowej fundamentalnej dla tematu zasadniczego dysertacji. Przedmiotem eksploracji badawczej były publikacje zamieszczone w czasopismach naukowych i pracach wieloautorskich, prasie związkowej i innych ówczesnych mediach np. „Tygodnik Solidarność”, „Goniec Małopolski” „Wieści Krakowskie”, wydawanej w 1981 roku. Autor uwzględnił również słowniki, szkoda że wymienia tylko jeden tytuł, a można byłoby wykorzystać choćby nowszą edycję popularnej encyklopedii. Zauważyłem, że w bibliografii brak jest pracy „*Solidarność Małopolska 1980-1981. Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i opracowane: Marian Orski, Adam Roliński, Ewa Zajac”, Kraków 2006, która byłaby pomocna usytuowaniu niektórych faktów poruszonych w rozprawie.

Mocną stroną rozprawy są źródła archiwalne, kluczowe w ostatnich rozdziałach rozprawy. Jak zorientowałem się czytając przypisy, Autor przeprowadził kwerendę np. w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum IPN w Krakowie, AIPN Gdańsku, AIPN Katowice czy w Archiwum KWP w Krakowie. Nie jest zatem zrozumiałe, dlaczego archiwalia nie zostały wyodrębnione osobno w bibliografii z podaniem sygnatur.

Rozprawę zamyka aneks źródłowy, który jest pożytecznym dodatkiem i uzupełnieniem merytorycznym rozprawy. Szkoda, że Autor nie zamieścił innych jeszcze dokumentów nigdzie nie opublikowanych np. „Rezolucji POP przy komisariacie MO w Gdańsku podjętej na zebraniu w dniu 25 III 1981 r.”, o której wspomina na s. 250. Autor powinien zatem rozważyć, czy nie opublikować w czasopismach naukowych niektórych rozdziałów dysertacji np. trzech ostatnich, ale po poprawieniu błędów i niedociągnięć stylistycznych. Moje uwagi krytyczne ale też polemiczne przyczynią się zapewne do ich poprawienia i wyeliminowania niedociągnięć.

Język rozprawy i poprawność formalno-językowa.

Praca zawiera uchybienia logiczno-stylistyczne i inne błędy (co jest zapewne związane z tematem rozprawy i szybkim tempem pracy nad ostateczną wersją całości), które trzeba usunąć. Przykładowo:

„sui generis” (s. 67) powinno być „sui generis”
Zwrot alogiczny w zdaniu: „decyzja sumienia”? s. 75.
„Kościół Rzymsko-Katolicki” piszemy dużą literą (s. 76).
„przeprowadzono również wyroki śmierci” poprawnie „wykonano ...” (s. 194)
„ ulotki z wyrazami protestu” poprawnie „ulotki w których protestowano” (s. 269)
„opinia na temat nastrojów pośród funkcjonariuszy” powinno być „wśród „ (s. 273)
skrót piszemy poprawnie m.in. a nie min (s. 278 (przyp. 844)).
ruchy opozycyjne „nie rodzą się” tylko „powstają” (s. 291)
„W kwestii skarg (...) podkreślono, iż „ich stwierdzalność spada”, poprawnie raczej
ich ilość malała (s. 282)
„Znaczenie nie jest znaczące”? (s. 384) (błąd logiczny *idem per idem*).
„Dzielnica nie ma sylwetki” (s. 433)
cytaty w cytacie zaznaczmy nast. < >

Konkluzja

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska Pana mgr. Roberta Sotwina pt. *Ruch reformatorski w systemie posttotalitarnym na przykładzie próby założenia związków zawodowych w Milicji Obywatelskiej w 1981 roku w Krakowie – studium przypadku* – czyni zadość wymogom merytorycznym sformułowanym w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. wraz z późniejszymi zmianami.

Dysertacja świadczy o pewnych umiejętnościach Autora w kwestii ustalenia przebiegu postępowania badawczego, projektowania sposobów eksploracji źródeł i technik weryfikacji wiedzy źródłowej, prowadzenia badań jakościowych oraz formułowania konkluzji.

Wobec powyższego uznaję, że przedstawiona przez Pana mgr. Roberta Sotwina praca spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. Jan Ryszard Sielezin
Prof. zw. UW